

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 198.

Kraków, środa 26 sierpnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Kleszcze niemieckie zaciskają się coraz mocniej.

**Bolszewicy rozczarowani wynikiem „imprezy w Dieppe”.
W oczekiwaniu na decydujące posunięcie strategiczne Niemiec.**

(tp) Kraków, 25 sierpnia. Silniejszym od wszystkich słów jest komentarz do sprawy Dieppe, złożony w ciągu ostatnich dni przez wschodni front. Jest to komentarz nie słów, lecz czynów.

Jeżeli naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych wyraźnie i dobitnie podkreśliła militarny dyktando imprezy Churchilla na Zachodzie, stwierdzając z naciskiem, że wyższe dowództwo na Zachodzie nie miało potrzeby użycia nawet rezerw, stojących na miejscu do dyspozycji, to z oświadczenia tego wynika wyraźnie, iż impreza w Dieppe nie wywarła nawet najłżejszego cienia jakiegos wpływu na operacje na wschodnim froncie.

Do bitnym potwierdzeniem tego jest sprawozdanie pióra jednego z dziennikarzy anglosaskich. Autorem tego sprawozdania jest korespondent moskiewski dziennika „Sunday Times” Aleksander Werth. Werth pisze, że **Sowiety przypisywały temu przedsięwzięciu „niesety więcej znaczenia”, niż przyznano mu obecnie w Londynie.**

Wogóle — jak to wynika z doniesień sztokholmskich —

bolszewicy są bardzo niezadowoleni z rezultatów próby utworzenia drugiego frontu.

Zarzucają oni Anglikom i Amerykanom „brak wytrwałości i zdecydowania”, przeciwstawiając szybką rezygnację z tego przedsięwzięcia zaciętemu oporowi wojsk sowieckich. Anglicy zrezygnowali z imprezy pod Dieppe z takim samym pośpiechem, z jakim w swoim czasie skapitulowali w Singapoore i Tobruku. Nie uczynili oni najłżejszej próby rzućenia do walki swojej głównej rezerwy, wyciekającej koło wybrzeży na licznych transportowcach. Tem tłumaczy się też, dlaczego nigdy nie wyszli poza wąski pas nadbrzeżny. Według poglądów sowieckich, wojska państw zachodnich muszą jeszcze dużo się uczyć, zanim będą w stanie podjąć walkę z wypróbowanymi w boju wojskami niemieckimi.

Nieudała impreza w Dieppe dostarczyła jedynie Niemcom cennego materiału informacyjnego na temat angielskiej taktyki ofensywnej.

Z tego powodu wszelkie nowe próby utworzenia jakiegos drugiego frontu będą obecnie o wiele trudniejsze.

Pozatem w Moskwie — jeżeli dalej będzie się cytowało wspomnianego wyżej sprawozdawcę dziennika „Sunday Times” — panuje niesłychane zaskoczenie z powodu siły niemieckiej na Zachodzie. Żywiono tam przekonanie, że Niemcy byli zmuszeni ogłocić Zachód od wojsk. Do takiego przekonania doszły czynniki moskiewskie w obliczu energii, z jaką prowadzone są operacje niemieckie na Wschodzie.

Także w pozostałych krajach zagranicznych utwierdza się przekonanie o zdecydowanej doniosłości operacji niemieckich na południowym skrzydle wschodniego frontu.

Pewną powściągliwość w redakcyjnym formowaniu komunikatów niemieckich tłumaczy się — jak to np. stwierdza „Nene Züricher Zeitung” — bynajmniej nie w tym duchu, jakoby osłabła intensywność działań bojowych, lecz raczej w tym kierunku, że poza zasłoną niemieckiej taktyki milczenia, przygotowują się nowe rozstrzygające posunięcia strategiczne.

Rzut oka na doniesienia naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych z ostatnich dni potwierdza fakt, że wojska niemieckie, zwłaszcza na południu, nieustannie posuwają się naprzód. I tak ostatni niemiecki komunikat wojenny stwierdza na pierwszym miejscu, że wojska niemieckie sforsowały przejście przez Don na północny zachód od Stalingradu. Również strona aliancka akcentuje nastanie „krytycznego stadium operacji pod Stalingradem”. Sformułowanie to pochodzi od londyńskiej służby informacyjnej.

Sprawozdawca moskiewski północno-amerykańskiej agencji prasowej „United Press” dochodzi do tego samego przekonania i oświadcza: „Oba ramiona kleszczy niemieckich zaciskają się systematycznie coraz silniej. Niekończące się kolumny posiłków niemieckich posuwają się przeciwko Sowietom. W ciągu ostatnich 24 godzin

na Wschodzie znajduje się punkt ciężkości rozprawy wojennej.

Korespondent wojskowy londyńskiego dziennika „Evening Standard” donosi, że bolszewicy według własnego przyznania się stracili od 15 maja 2000 czołgów, 3000 dział i 2000 samolotów. Do strat tych, które strona niemiecka określa jako ocenione znacznie poniżej rzeczywistych, nawiązuje również wspomniany powyżej dziennikarz angielski w Moskwie Werth. Pisze on mianowicie: „Bolszewicy w ciągu ostatnich trzech miesięcy stracili więcej czołgów, niż alianci są w stanie dostarczyć Związkowi Sowiećom”.

Moskiewski korespondent agencji Reutersa oświadcza w swym sprawozdaniu dosłownie: „Straty gospodarcze i terytorjalne, poniesione przez ZSRR muszą z nieugiętą konsekwencją pociągnąć za sobą braki, które okazały się daleko dotkliwsze niż w ciągu ubiegłej zimy”.
„W obliczu sytuacji Związku Sowiećom — tak pisze londyński sprawozdawca dziennika szwedzkiego „Dagens Nyhe-

ter” — zadają sobie w Anglii powszechne pytanie,

kiedy nareszcie Sowiety skończą ze swą „taktyką odwrotu”?

Wprawdzie rozkaz dzienny Stalina, zakazujący dalszego cofania się, świadczy wyraźnie o zmianie dotychczasowej bolszewickiej „strategii”, w Londynie panuje jednak bardzo silne zaniepokojenie na temat rezerw sowieckich w zakresie materiału wojskowego, sprzętu wojennego i środków transportowych.

Według opinii angielskich rzeczoznawców, wielkie niebezpieczeństwo polega na tym, że **bolszewicy spychani są coraz bardziej do najdalszych granic europejskiego systemu transportowego i wkrótce pozostanie im jedynie tylko Wołga, jako wyłączna nienaruszona dotychczas droga komunikacyjna**.

Wobec tego, że wojska niemieckie, które w ciągu niewielu godzin zlikwidowały angielsko-kanadyjsko-amerykańską próbę inwazji, dzięki swemu lokalnemu zwycięstwu na Zachodzie udzieliły bezpośredniej pomocy swoim towarzyszom broni na Wschodzie.

Sprawa Dieppe stanowiła ciężki cios nie tylko dla Churchilla, ale również dla Stalina.

Anglikom nie było danym uzyskanie nawet pośredniego sukcesu w tej formie, iż zdolaliby gdziekolwiek związać wojska i materiały, których brak odczutooby na wschodnim froncie.

W tych warunkach zupełnie logicznie i w pełni uprawnione jest twierdzenie, wysu-

wane dzisiaj przez stronę niemiecką, iż żołnierze z Dieppe, którzy w ciągu niewielu godzin zlikwidowali angielsko-kanadyjsko-amerykańską próbę inwazji, dzięki swemu lokalnemu zwycięstwu na Zachodzie udzieliły bezpośredniej pomocy swoim towarzyszom broni na Wschodzie.

Dr Thierack min. sprawiedliwości Rzeszy.

Berlin, 25 sierpnia. Jak urzędowo komunikują, Führer zdecydował, wobec doniesłego znaczenia, jakie przypada w udziału pieczy prawnej w okresie wojny, obsadzić stanowisko ministra sprawiedliwości Rzeszy, wakujące od czasu zgonu ministra Rzeszy dra Gürtnera.

Z tego powodu Führer zamianował ministrem sprawiedliwości Rzeszy prezydenta trybunału ludowego, ministra w st. sp. dra Thieracka. Führer udzielił nowomianowanemu ministrowi sprawiedliwości Rzeszy osobnym dekretem szczególnych pełnomocnictw.

„Dagposten” o szwedzkiej polityce neutralności.

Sztokholm, 25 sierpnia. Dziennik szwedzki „Dagposten” zamieszcza artykuł, stwierdzający jasno i niedwuznacznie, że „polityka neutralności i chowania głowy w piasek, uprawiana obecnie przez Szwecję, nie da się pod żadnym warunkiem utrzymać na stałe”.

W razie zwycięstwa aliantów skutki katastrofy europejskiej przybrałyby nie dające się ogarnąć formy, ponieważ w takim wypadku decydujący głos na kontynencie i w Skandynawii uzyskałby Związek Sowiećom. Fakty, jakie wyszły powszechnie na jaw, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że Finlandja i poważne części reszty Europy zostałyby wydane przez politykę angielską na łup Sowietów.

Natomiast zwycięstwo Niemiec oznaczałoby dla Europy nową epokę, doprowadzając tamsamem do przekształcenia dawniejszych stosunków. Przekształcenie to przybrałoby rozmiary, których doniosłości nie możemy sobie nawet w przybliżeniu wyobrazić. Szwed, który zdecydowałby się działać w imię t. zw. zwycięstwa angielskiego, a w rzeczywistości sowiecko-amerykańsko-żydowskiego, nawet za cenę złożenia w ofierze Finlandji, jest zdradząc wobec Finlandji i wschodnich Szwedów, mianowicie Szwedów, zamieszkałych w Finlandji, wobec samej Szwecji, krajów północnych i całej Europy.

Apel premjera Australji.

Lizbona, 25 sierpnia. Australijski premier Curtin w swojej mowie, wygłoszonej do australijskiej ludności w mieście Brisbane, m. in. oświadczył, że obrona Australji posiada dwa słabe punkty.

Jednym z nich jest: niewielka liczka ludności, drugim: olbrzymia długość wybrzeży, która narzuca wielkie trudności w rozbudowaniu fortyfikacji nadbrzeżnych w każdym miejscu.

W końcu wezwał Curtin ludność do pogodzenia się z ograniczeniami, wynikłymi na skutek wojny.



W dniu 19 sierpnia załamał się szeroko rozpiany brytyjski atak inwazyjny pod Dieppe, który bez potrzeby użycia rezerw niemieckich został odparty w ciągu kilku godzin wśród krwawych strat napastników. Powyżej reproduujemy pierwsze zdjęcia z walk pod Dieppe. U góry po lewej: widok na część wybrzeża pod Dieppe, gdzie widzimy spalone łodzie do lądowania i czołgi, jak również zwłoki poległych Brytyjczyków. Na lewo u dołu: angielskie czołgi, unieszkodliwione przez obronę niemiecką, zanim zdołano je użyć w walce. Na prawo: grupa angielskich żołnierzy wkrótce po wzięciu ich do niewoli niemieckiej.

